

# Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości – Pidżama Porno

Często Twe oczy miast wiosennieć zielenią  
Są takie zimne i dziwne  
W chorych rozmowach oczy patrzą gdzie indziej  
Patrzą tylko gdzie by się schować  
Twoje ramiona – nie kruszące się ciasto  
Nie pachną miętową maścią  
Ja w Twoich ramionach – nieistotny dysonans  
Deszcz szczęścia, strzał nad przepaścią  
Szeptem na ucho powiem, że  
Że ja, ja się tego wyrzekam  
Że ja, ja się tego wyrzekam  
Tych ranków jak febra  
U okien Twych jak żebrak  
Siedziałem za drzewem nie raz  
I gwiazd spadających  
Pijanych gwiazd na stos  
Nocą gdy będę umierał  
Szeptem na ucho powiem, że  
Że ja, ja się tego wyrzekam  
Że ja, ja się tego wyrzekam  
Wyrzekam, bo  
Wyrzekam bo  
Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości  
Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości  
Jak Ty  
Zanim piorun i tęcza  
Przejdą przez smutków most  
Zanim dzień stąd odleci na chmurze  
Zanim groszki i róże  
Pocałują się znów przez płot  
Zanim kurz pozamiata podwórze  
Szeptem na ucho powiem, że  
Że ja, ja się tego wyrzekam  
Że ja, ja się tego wyrzekam  
Wyrzekam, bo

Wyrzekam, bo

Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości

Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości

Jak Ty

A kiedy spotkam Ciebie na śmierci zakrętach

Jeszcze raz to tylko Tobie powiem

A kiedy spotkam Ciebie na śmierci zakrętach

Jeszcze raz to tylko Tobie powiem

Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości

Nikt tak pięknie nie mówił że się boi miłości

Jak Ty



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych